



Sygn. akt SNO 9/15

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Jacek Sobczak (przewodniczący)  
SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)  
SSN Józef Iwulski

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego i przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości,  
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 marca 2015 r.  
sprawy **E. L.**  
sędziego Sądu Apelacyjnego w [...],  
w związku z odwołaniem wniesionym przez Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...] z dnia 3 listopada 2014 r.,

**I. uchyla zaskarżony wyrok w odniesieniu do punktu II i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Dyscyplinarnemu - Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania,**

**II. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.**

### **UZASADNIENIE**

Rzecznik dyscyplinarny we wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko sędziemu E. L. zarzucił sędziemu, że:

1. w oświadczeniu majątkowym za rok 2012, sporządzonym w dniu 25 marca 2013 r., wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 87 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz.427 ze zm., dalej – „u.s.p.”) i art. 88 u.s.p. z związku z art. 11 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (tekst jedn.: Dz. U. z 2006 r. Nr 216, poz. 1584 ze zm.) oraz sprecyzowanemu w załączniku nr 3 do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 lipca 2011 w sprawie określenia wzorów formularzy oświadczeń o prowadzeniu działalności gospodarczej i o stanie majątkowym (Dz. U. Nr 150, poz. 890), działając nieumyślnie nie wykazała zobowiązań pieniężnych o wartości powyżej 10 000 zł, wynikających w szczególności z:
  - umowy pożyczki zawartej z Bankiem [...] w dniu 28 marca 2010 r. w wysokości 98 000 zł,
  - trzech umów pożyczki zawartych z Bankiem [...] w dniu 11 lutego 2009 r. w wysokości 14 329 zł, z dnia 25 maja 2009 r. – 9 000 zł i z dnia 27 maja 2009 r. – 12 000 zł,
  - umowy kredytowej zawartej z Bankiem [...] w wysokości 20 000 zł,
  - zobowiązania alimentacyjnego podjętego w formie aktu notarialnego sporządzonego w dniu 4 lipca 2012 r. na rzecz męża A. D. w łącznej wysokości 15 000 zł,tj. popełnienie przewinienia dyscyplinarnego w rozumieniu art. 107 § 1 u.s.p.;
2. w dniu 4 lipca 2012 r., działając umyślnie w zamiarze udaremnienia lub utrudnienia przeprowadzenia wobec niej postępowań egzekucyjnych związanych z zaciągniętymi kredytami i pożyczkami, podjęła w formie aktu notarialnego zobowiązanie alimentacyjne na rzecz swojego męża A. D. w wysokości 5 000 zł miesięcznie mając świadomość, że zgodnie z art. 1025 § 1 pkt 2 k.p.c. z kwoty uzyskanej z egzekucji należności alimentacyjne są zaspakajane w pierwszej kolejności,

tj. popełnienie przewinienia dyscyplinarnego w rozumieniu art. 107 § 1 u.s.p.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny sędziego E. L. uznał za winną popełnienia opisanego w punkcie 1 przewinienia służbowego i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 u.s.p. orzekł karę upomnienia oraz za winną popełnienia opisanego w punkcie 2 przewinienia dyscyplinarnego w postaci uchybienia godności urzędu sędziowskiego i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 u.s.p. orzekł również karę upomnienia.

Sąd ustalił, że sędzia E. L. i jej mąż A. D. w dniu 3 września 2009 r. zawarli z Bankiem [...] umowę kredytu hipotecznego w wysokości 743 281,93 zł ze zmiennym oprocentowaniem w celu sfinansowania wykończenia budowy domu i spłaty długów. Wiosną 2008 r. A. D. zrezygnował z prowadzenia działalności gospodarczej ze względu na stan zdrowia i sytuację na rynku pracy. Obwiniona w celu spłaty długów zaciągała kolejne kredyty i pożyczki. Z powodu pogłębiających się problemów finansowych małżonkowie zdecydowali się na sprzedaż domu, ale zbyli go, ze względu na trudną sytuację na rynku nieruchomości, dopiero w 2014 r. W okresie od 9 maja 2012 r. do 4 czerwca 2013 r. komornik dokonał ośmiu zajęć wynagrodzenia za pracę obwinionej.

W dniu 4 lipca 2012 r. sędzia E. L. w celu zapewnienia sobie niezbędnych środków na utrzymanie w formie aktu notarialnego zobowiązała się dożywotnio płacić mężowi alimenty w wysokości 5 000 zł miesięcznie. Sędzia miała świadomość, że w ten sposób utrudni albo ograniczy egzekucję, gdyż zgodnie z obowiązującymi przepisami z kwoty uzyskanej z egzekucji w pierwszej kolejności zaspakajani są wierzyciele alimentacyjni.

W sporządzonym w dniu 25 marca 2013 r. oświadczeniu majątkowym obwiniona wykazała kredyt hipoteczny, pożyczkę mieszkaniową w wysokości 120 000 zł, pożyczkę uzyskaną w SKOK w wysokości 49 900 zł i kredyt w Banku [...] w wysokości 64 000 zł. Nie wykazała natomiast umowy pożyczki zaciągniętej w Banku [...] w dniu 28 marca 2010 r. w wysokości 98 000 zł, umów pożyczki zawartych z Bankiem [...] z dnia 11 lutego 2009 r. w wysokości 14 329 zł, z dnia 25 maja 2009 r. – 9 000 zł i z dnia 27 maja 2009 r. – 12 000 zł, umowy o kartę

kredytową zawartej z Bankiem [...] w wysokości 20 000 zł i zobowiązania alimentacyjnego na rzecz męża w wysokości 15 000 zł, wynikającego z aktu notarialnego z dnia 4 lipca 2012 r.

E. L., po zdaniu egzaminu sędziowskiego, od 1977 r. pełniła funkcję asesora, a od 1979 r. – arbitra Okręgowej Komisji Arbitrażowej. Na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego została powołana 1 października 1989 r. W okresie od kwietnia 1997 r. do dnia czerwca 1997 r. orzekała jako sędzia delegowany w Sądzie Apelacyjnym, a w dniu 21 lipca 1997 r. została powołana na stanowisko sędziego tego Sądu; wręczenie nominacji nastąpiło w dniu 30 września 1997 r.

E. L. w okresie pracy na stanowisku sędziego nie była karana dyscyplinarnie. W opinii sporządzonej w związku z kandydowaniem na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego bardzo wysoko oceniono jej kwalifikacje zawodowe i kulturę pracy.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że oba zarzucone sędzi czyny są bezprawne, zawinione i społecznie szkodliwe w stopniu wyższym niż znikomy.

Pierwszy z nich stanowi przewinienie służbowe polegające na oczywistej i rażącej obrazie prawa; obowiązek złożenia oświadczenia wynika z art. 87 u.s.p. Sędzia dopuściła się tego przewinienia nieumyślnie, nie miała bowiem zamiaru ukrywać obciążających ją zobowiązań finansowych, nieujawnienie ich było zaś podyktowane tym, że na skutek zajęcia wynagrodzenia za pracę Prezesowi Sądu znane były stanowiące podstawę ich egzekucji tytuły wykonawcze. W zachowaniu sędzi Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny dopatrywał się lekkomyślności działania.

Drugi z zarzuconych czynów stanowi przewinienie dyscyplinarne w postaci uchybienia godności urzędu sędziowskiego. Zawarcie ugody alimentacyjnej nie jest sprzeczne z prawem, jednak w okolicznościach sprawy miało ono na celu uniemożliwienie albo utrudnienie prowadzenia egzekucji z majątku wspólnego sędzi i jej męża. Mając świadomość tego, sędzia umyślnie naruszyła godność sprawowanego urzędu. Jej zachowanie stanowiło naruszenie obowiązku przestrzegania przez sędziego wysokich standardów etycznych. Trudna sytuacja finansowa i rodzinna nie usprawiedliwia zachowania sędziego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego wymierzenie za popełnienie każdego z przypisanych sędzi przewinień dyscyplinarnych kary upomnienia stanowi wystarczającą dolegliwość. Kary te są odpowiednie do ciężaru gatunkowego popełnionych przewinień i spełniają cele karania w zakresie zarówno prewencji ogólnej, jak i szczególnej. Okolicznościami łagodzącymi są – według Sądu – dotychczasowa nienaganna praca sędziego i stabilność orzecznictwa. Sąd miał na względzie także dramatyczną sytuację rodzinną sędzi, zwłaszcza chorobę córki i problemy finansowe w postaci rosnącego zadłużenia i trudności w jego spłacie. Ponadto Sąd podkreślił, że w chwili orzekania część zobowiązań została uregulowana, a pozostałe są na bieżąco zaspakajane.

Wyrok zaskarżył Minister Sprawiedliwości w części dotyczącej orzeczenia o karze za przewinienie dyscyplinarne polegające na uchybieniu godności urzędu sędziowskiego. Na podstawie art. 427 § 2 i art. 438 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 128 u.s.p. zarzucił wyrokowi rażącą niewspółmierność orzeczenia o karze polegającą na wymierzeniu kary dyscyplinarnej upomnienia, będącą wynikiem nieuwzględnienia we właściwy sposób wagi i szkodliwości społecznej popełnionego przewinienia, stopnia zawinienia i celu prewencyjnego orzeczonej kary. W konkluzji odwołania wniósł, na podstawie art. 427 § 1 w związku z art. 128 u.s.p., o zmianę wyroku w zaskarżonej części i wymierzenie kary dyscyplinarnej przeniesienia na inne miejsce służbowe (art. 109 § 1 pkt 4 u.s.p.).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Przypisane sędzi przewinienie dyscyplinarne w postaci uchybienia godności urzędu sędziowskiego wymagało – czego nie zrobiono – oceny w aspekcie w przepisów prawa rodzinnego, albowiem za jego istotną przesłankę uznano zaciągnięcie zobowiązania alimentacyjnego wobec współmałżonka z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Zgodnie z art. 27 k.r.o. oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie

temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci we wspólnym gospodarstwie domowym.

Wyrażony w przytoczonym przepisie obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny jest rozwinięciem przewidzianych w art. 23 k.r.o. obowiązków wzajemnej pomocy i współdziałania małżonków dla dobra rodziny; celem tego obowiązku jest zapewnienie bytu rodzinie, której źródłem jest małżeństwo.

W doktrynie i judykaturze kwestia charakteru prawnego obowiązku przewidzianego w art. 27 k.r.o., w szczególności, czy jest to obowiązek alimentacyjny, budzi kontrowersje. W nowszym piśmiennictwie i orzecznictwie przyjmuje się jednak, że obowiązek ten nie ma charakteru alimentacyjnego. Sąd Najwyższy takie stanowisko zajął w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 39/11 (OSNC 2012, nr 3, poz. 788). Stwierdził, że pomiędzy obowiązkiem ustanowionym w art. 27 k.r.o. a obowiązkiem alimentacyjnym (art. 128 i nast. oraz art. 60 k.r.o.) istnieje podobieństwo, jednak o tożsamości tych obowiązków nie może być mowy; można mówić co najwyżej o "alimentacyjnym charakterze" obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, konstatacja ta nie upoważnia jednak do formułowania tezy, że między małżonkami - w czasie trwania małżeństwa - istnieje obowiązek alimentacyjny sensu stricto. Podkreślił, że alimentacyjny charakter obowiązku ustanowionego w art. 27 k.r.o. jest eksponowany przeważnie na użytek rozwiązań prawa procesowego, np. gdy chodzi o ocenę podstaw ustawowego zwolnienia od kosztów sądowych (art. 96 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.; por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1992 r., III CZP 107/92, OSNCP 1993, nr 5, poz. 73) albo dopuszczalności skargi kasacyjnej (art. 398<sup>2</sup> § 2 pkt 1 k.p.c.; por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1997 r., I CKN 11/96, nie publ. lub postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1997 r., II CZ 55/97, nie publ.). Wskazał, że w praktyce sądowej od wielu dziesięcioleci daje się zauważyć - dyktowana względami socjalnymi, językowymi i pragmatycznymi - tendencja do traktowania każdego świadczenia polegającego na dostarczaniu środków utrzymania jako

świadczenia alimentacyjnego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1937 r., C II 1566/37, "Przegląd Sądowy" 1938, poz. 327). Należy w związku z tym przyjąć, że jeżeli sądy zasądzają na podstawie art. 27 k.r.o. alimenty na rzecz drugiego małżonka, to posługują się pewnym skrótem. Nie bez powodu także Sąd Najwyższy, np. w wyroku z dnia 28 stycznia 1998 r., II CKN 585/97 (OSP 1999, nr 2, poz. 29), wyraz alimenty, używany w kontekście art. 27 k.r.o., ujmował w cudzysłów.

Ustawodawca nie wskazał kryteriów ustalenia przewidzianego w art. 27 k.r.o. świadczenia. W orzecznictwie wyjaśniono jednak, że małżonkowi przysługuje do współmałżonka roszczenie na podstawie art. 27 k.r.o. o zaspokojenie potrzeb rodziny na zasadzie równej stopy życiowej (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 r., III CZP 43/72 (OSNC 1972, nr 11, poz. 198 i z dnia 13 października 1976 r., III CZP 49/76, nie publ.). Wysokość świadczenia zależy zatem od dochodów osiągniętych przez małżonka, który nie spełnia obowiązku przewidzianego w art. 27 k.r.o. Na podstawie tego przepisu można żądać zaspokojenia bieżących i przyszłych potrzeb rodziny, a nie potrzeb przeszłych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2000 r., III CKN 1015, nie publ.).

W uchwale całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86 (OSNC 1988, nr 4, poz. 42), zawierającej wytyczne w zakresie wykładni i praktyki sądowej w sprawach o alimenty, która straciła charakter wytycznych, ale zachowała walory dokonana w niej wykładnia prawa, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że małżonek może dochodzić zaspokojenia potrzeb na podstawie art. 27 k.r.o. zarówno wtedy, gdy rodzinę tworzą małżonkowie i będące na jej utrzymaniu dzieci, jak i wtedy, gdy w rodzinie dzieci takich nie ma. W orzecznictwie wyjaśniono również, że małżonek nie jest zobowiązany do konsumowania substancji majątkowej na pokrycie swego utrzymania, gdy drugi małżonek ze względu na swoją sytuację majątkową i zarobkową jest w stanie spełniać świadczenie przewidziane w art. 27 k.r.o. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1978 r., III CRN 161/78, nie publ.). W orzecznictwie przyjmuje się też, że obowiązek przewidziany w art. 27 k.r.o. w zasadzie nie zależy od

zachowania się małżonka w trakcie małżeństwa (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 1974 r., III CZP 46/74, OSNC 1975, nr 12, poz. 160).

Z zebranego w sprawie materiału wynika, że mąż sędzi A. D. wiosną 2008 r. – ze względu na stan zdrowia i sytuację na rynku – zrezygnował z prowadzenia działalności gospodarczej; od tego czasu nie pracuje i nie ma własnych dochodów. W tej sytuacji niezbędne było rozważenie – wobec postanowionego sędziemu zarzutu popełnienia przewinienia w postaci naruszenia godności urzędu sędziowskiego – czy złożone przez nią oświadczenie notarialne z dnia 7 września 2012 r., w którym zobowiązała „stosownie do art. 128 i następnych Kodeksu rodzinnego i następnych (...) do płacenia dożywotnio na rzecz A. D. (...) kwoty 5000 zł miesięcznie, płatnej z góry do 5 każdego miesiąca, poczynając od lipca 2012 r.” nie czyni zadość spoczywającemu na jej przewidzianemu w art. 27 k.r.o. obowiązkowi świadczenia na rzecz współmałżonka. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wspomniane oświadczenie notarialne nie może stanowić źródła obowiązku alimentacyjnego sędzi wobec męża, ponieważ polskie prawo rodzinne nie zna alimentów między małżonkami. Przytoczone w oświadczeniu przepisy prawa – co wynika jednoznacznie z ich treści – nie regulują obowiązku alimentacyjnego między małżonkami. W okresie trwania małżeństwa małżonek może bowiem domagać się od współmałżonka jedynie świadczenia przewidzianego w art. 27 k.r.o.

Nie powinno też budzić wątpliwości, że oświadczenie notarialne sędzi z dnia 7 września 2012 r. oceniane w aspekcie art. 27 k.r.o., aby mogło stanowić podstawę do przypisania jej popełnienia zarzuconego przewinienia w postaci naruszenia godności urzędu sędziowskiego, wymagało ustalenia, że także ten przepis w przedstawionym wyżej rozumieniu nie dawał podstawy do jego złożenia, albowiem mąż sędzi nie spełnia wymagań do uzyskania świadczenia przewidzianego w art. 27 k.r.o. Tymczasem w sprawie kwestii dopuszczalności złożenia wspomnianego oświadczenia notarialnego w tym aspekcie w ogóle nie rozważano. Wprawdzie sędzia nie kwestionowała postawionego jej zarzutu popełnienia omawianego przewinienia dyscyplinarnego, jednakże nie ulega wątpliwości, że nie zwalniało to Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego od



obowiązku dokonania oceny jego zasadności w aspekcie przepisów prawa rodzinnego.

Mając na względzie powyższe, poddanie ocenie podniesionego w odwołaniu zarzutu orzeczenia rażąco niewspółmiernej kary dyscyplinarnej należało uznać za przedwczesne. Generalnie, należy się jednak zgodzić z odwołującym, że sąd dyscyplinarny w uzasadnieniu orzeczenia o karze jest zobowiązany przedstawić skrupulatną ocenę zarówno okoliczności obciążających jak i łagodzących, nadając im odpowiednią do ustaleń faktycznych rangę (por. wyrok Sądu Najwyższego-Sądu Dyscyplinarnego z dnia 8 kwietnia 2010 r., SNO 12/10, OSNSD 2010, poz. 5). Tego wymagania nie spełnia uzasadnienie zaskarżonego wyroku; jego wada polega na przytoczeniu jednej argumentacji w celu uzasadnienia wymiaru kary za oba przewinienia, mimo że różnią się one ciężarem gatunkowym, stopniem szkodliwości społecznej i rodzajem winy. W związku z podkreślanym w odwołaniu działaniem sędzi z pokrzywdzeniem wierzycieli, należy przypomnieć, że wierzycielowi, który uznałby oświadczenie notarialne sędziego z dnia 9 sierpnia 2012 r. za dokonane z jego pokrzywdzeniem, przysługują środki obrony; może on je zwalczać za pomocą przewidzianego w art. 189 k.p.c. powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, a po nadaniu oświadczeniu klauzuli wykonalności domagać się pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności na podstawie art. 840 k.p.c.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy-Sąd Dyscyplinarny orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 433 § 1 w związku z art. 440 k.p.k i art. 128 u.s.p.).